

przedmiotem mojej troski, leży mi na sercu; *cui bono (est)?* komu na dobre wychodzi, w czym interesie leży?

UWAGA. Poza tem cel wyraża się i przez konstrukcje z *ad*, *causa*: *homo ad duas res natus est: ad cogitandum et ad agendum* człowiek narodził się w podwójnym celu: aby myślał i działał; *Scipio Africae domandae causa missus est* Scypjona wysłano na poskromienie Afryki.

Przedmiot bliższy i okoliczniki w bierniku (accusativus).

§ 391. Istota i funkcje akkuzatywu. Akkuzatyvus oznaczał pierwotnie, jak się zdaje, kierunek czynności, a z tej funkcji wyrobilo się używanie go za przedmiot czynności: człowieka bić, wołać, — znaczyło pierwotnie: »w kierunku człowieka uderzać«, »w kierunku człowieka wołać«. Przejście do pojmowania przedmiotu, ulegającego wpływowi czynności, odbyło się najpierw przy pojęciach osobowych, podczas gdy przy pojęciach rzeczowych dłużej utrzymało się wyobrażenie kierunku. Dlatego przy zamianie zdań z tak zwanym podwójnym akkuzatywem na passivum tylko acc. osoby staje się podmiotem, a acc. rzeczy zostaje w acc.: *aliquem sententiam rogare* pytać kogoś o zdanie; *aliquis sententiam rogatus est* ktoś został zapytany o zdanie. Znaczenie kierunku przebija także z użycia *acc. relationis* (względny).

§ 392. *Accusativus directiois* (kierunku), częsty w grece, zachował się w łacinie tylko w takich wyrażeniach jak *domum, rus venire* przybyć do domu, przybyć na wieś, *Romam (Athenas, Corinthum) redire* wrócić do Rzymu (Aten, Koryntu).

§ 393. *Accusativus obiecti* (przedmiotu) oznacza albo a) przedmiot zewnętrznego (czynność dotyka przedmiotu: *cannem percutere* uderzyć psa) albo b) przedmiot wewnętrzny (i tu czynność wydaje z siebie przedmiot,

jako skutek: *nummos cadere* bić monetę, lub jako treść: *ineptias dicere* mówić głupstwa).

c) Ten acc. **biernika wewnętrznego**, o ile jest rzeczownikiem, utworzonym z tego samego pierwiastka, co czasownik, lub ma podobne znaczenie, tworzy tak zwaną figurę etymologiczną (*figura etymologica*). Ma on zwykle przy sobie przydawkę lub dopełniacz: *vitam incunctam vivere* prowadzić życie przyjemne, żyć życiem przyjemnem; *gracem pugnam* toczyć ciężką bitwę; *longam viam ire* odbywać daleką drogę; *tertium iam aetatem hominum Nestor vivebat* N. przeżywał już trzecie pokolenie.

UWAGA I. Biernik wewnętrzny, ale tylko wyrażony przez acc. zaimków wskazujących, spotykamy w zwrotach: *hoc (hac re) gaudeo* cieszę się tem, *illud (illa re) glorior* chełpię się owem; *id (ei re) studeo* staram się o to; *id (de ea re) taceo* milczę o tem.

UWAGA II. Biernik wewnętrzny trzeba uznać także we zwrotach skróconych: *sapere pitem* (*sapere saporem piscis*) mieć smak smoly, trącić smolą; *olere unguenta* trącić olejkami, perfumami; *sivere sanguinem, honores* pragnąć krwi, zaszczytów; *manari alicui mortem* (= *minam mortis*) grozić komuś śmiercią.

§ 394. Polskie słowa przechodnie, które mają dopełnienie w dopełniaczu (cząstkowym), w łacinie łączą się zwykle z acc.:

a) Ojciec dał mi jabłek *pater mihi mala dedit*; matka kupiła gruszek *mater pira emit*; doknąłem rany *vulnus tetigit*; spróbowałem swych sił *vires meas experius sum*;

b) dopełniacz cząstkowy, występujący w jez. polskim po przeczeniu lub po słowach o treści przeczącej, w łacinie oddaje się zawsze przez acc.: czytam książkę *lego librum*; nie czytam książki *non lego librum*; unikam trosk *fugio curas*; odmawiam czegoś *recuso aliquid*;

c) dopełniacz po słowach oznaczających pożądanie,

potrzebę (*verba desiderandi*), staranie, bronienie, strzeżenie (*verba tuendi*) wyraża się przez acc.: *cupio, opto aliquid* (pożądam, życzę sobie czego), *desidero aliquid* (potrzebuję czego), *quaero aliquid* (szukam czego); *defendo patriam* (bronię ojczyzny); *tuor domum* (strzegę domu); dwa ostatnie są to *verba tuendi*.

UWAGA. Podobnie polskie słowa, oznaczające rządzić i gardzić (*verba regendi, contemendi*) a dopehliane narzędnikiem, łączą się w łacinie z acc.: *administro, guberno, rego rem publicam* (zawiaduję, kieruję, rządzę państwem); *contemno, despicio, sperno aliquid* (gardzę czem).

§ 395. Liczne polskie słowa nieprzechodnie, dopehliane celownikiem lub konstrukcją z przysięm, mają w łacinie jako odpowiedniki *verba transitiua* z accus.: pomagać komu (ale też wspomagać kogo) *iuuare, adiuuare aliquem*; przeszkadzać komu *impedire, prohibere aliquem*; zabraknąć komu *deficere aliquem* (ale *deficere ab aliquo* odpaść od kogo); *deficere animo* upadać na duchu); *schlebiat komus adulari aliquem*; dorównywać komu w czemś *aequare, adaequare aliquem aliqua re*, ale *aequare urbem solo* zrównać miasto z ziemią, *aequare aliquem cum aliquo* stawiać na równi kogoś z kimś; współzawodniczyć z kim *aemulari aliquem*; mścić się z a kogo (pomścić kogo) *ulisci aliquem* (*ulisci aliquem pro scelere* zemścić się na kim za zbrodnię; *ulisci iniurias* mścić się za krzywdy).

§ 396. Słowa, oznaczające wzruszenie umysłu (*verba affectuum*), łączone w języku polskim z dopehliaczem, celownikiem i konstrukcjami przyimkowymi, mają w łacinie po sobie accus.: *doleo, lugeo, maereo* boleję nad czemś, smucę się z czegoś; *horreo* wzdrzgam się przed czemś, lękam się czego; *indignor* oburzam się na coś; *ludo* drwię z czegoś; *rideo* śmieję się z czegoś; *miror, admiror* dziwię się czemus (podziwiam coś); *queror, conqueror* żalę się na coś i t. d.

UWAGA I. Niektóre z tych czasowników, użyte nie-

przechodnio, przybierają konstrukcję przyimkową: *doleo de calamitate* smucę się klęską; *queror de iniuria* żalę się na krzywdę.

UWAGA II. *despero* jako *verbum finitum* łączy się z datywnem lub konstrukcją z *de* (*desperare salute, de salute* wątpić o ocaleniu), ale w part. perf. pass. ma znaczenie przechodnie: *desperata salute* (zwałpiwszy o ocaleniu).

§ 397. Łacińskie słowa nieprzechodnie stają się, jak polskie, przechodniemi po przybraniu przedrostka przyimkowego: *circum, praeter, trans*: chodzić *ire*, obchodzić *circumire*, mijać *praeterire*, przechodzić *transire*.

Złożone z przyimkami *ad, cum, in, ob, per, sub* łączą się w pewnych znaczeniach z akuzatywnem, w innych z konstrukcjami przyimkowymi: *adire oraculum* udawać się do wyroczni, *pericula* narażać się na niebezpieczeństwa, *urbes* zwiedzać miasta (ale *adire ad aliquem* przystąpić do kogoś, *ad aram* zbliżyć się do ołtarza); *aggredi hostem, murum* uderzyć na nieprzyjaciela, mur; *proelium* rozpocząć bitwę (ale *aggredi ad causam* przystąpić do sprawy; *ad rem publicam* poświęcić się służbie państwowej); *conuenire aliquem* udać się do kogoś (c. *ad aliquem* zejść się u kogoś; *in concilium* na zgromadzenie); *ingredier* udać się w podróż; *magistratum* objąć urząd (i. *in urbem* wkroczyć do miasta); *inire consilium* powziąć zamiar; *societatem* wejść w przyimierz; *magistratum* objąć urząd; *proelium* rozpocząć bitwę; *castra* wejść do obozu; *viam* puścić się w drogę (i. *in urbem* wejść do miasta); *obire terras* obchodzić, zwiedzać kraje; *res suas* zajmować się swemi sprawami; *facinus* popełnić zbrodnię; *mortem, diem supremum* umrzeć; *subire laborem* podjąć się trudu; *poenam* ponieść karę; *pericula* narażać się na niebezpieczeństwa; *dolorem* znosić boleść (s. *sub falam* wejść pod rusztowanie).

§ 398. Pewne wyrażenia nieosobowe, wymienione przy dopehliaczu (§ 361 a), jak *piget, pudet, paentet*

i t. d, mają w acc. osobę, doznającą uczuć, podobnie jak: *me fallit, fugit, praeterit* (coś uchodzi mej uwagi), *me inuat* (cieszy mnie), *me decet, dedecet* (przystoi mi, nieprzystoi mi). Podmiotem przy nich nigdy nie bywa rzeczownik, tylko neutrum zaimka, przymiotnika lub infinityws: *Non me fugit te incante egisse* nie uszło mej uwagi twoje nieostrożne postępowanie; *inuat me quod saluus redisti* cieszy mnie twój szczęśliwy powrót; *multa viros decent, quae mulieres dedecent* wiele rzeczy przystoi mężczyznom, a nie przystoi kobietom.

§ 399. Konstrukcja podwójnego akkuzatywu

wynika stąd, że

a) czynność dotyka tego samego przedmiotu (*afficit*) i sprawia go (*efficit*) jak w wyrażeniach: *facio, efficio, reddo, creo, eligo, declaro, designo* np.: *te amicum* czynię cię przyjacielem, obieram cię za przyjaciela; *habeo, do, sumo, accipio te amicum* mam w tobie przyjaciela, przyjmuję cię za przyjaciela; *appello, dico, nominio, voco, puto, duco, iudico, existimo te amicum* nazywam cię przyjacielem, uważam cię za przyjaciela; *me praeebo, me praesto tibi amicum* okazuję się twym przyjacielem;

b) że czynność odbywa się na różnych przedmiotach i obu dotyka (*afficit*): *hoc te oro, hoc te rogo* o to cię proszę (z ograniczeniem do przedmiotu w acc. neutr., ale w urzędowej formule: *Consul Ciceroneum primum sententiam rogavit* najpierw Gycerona zapytał konsul o zdanie); *celo aliquem aliquid* ukrywam coś przed kimś (*Antigonas iter omnes celavit* A. przed wszystkimi ukrył swą podróż); *docceo, edocceo aliquem aliquid* uczę kogoś czegoś (*docceo te linguam Latinam* uczę cię łaciny; *pass. discis a me linguam Latinam*); *posco, flagito aliquem aliquid* żądam czegoś od kogoś (*Caesar Aednos frumentum flagitabat, posebat* C. żądał żywności od E.).

UWAGA I. W passivum przybierają słowa z pod a) podwójny nominativus; z pod b) konstrukcje przyim-

kowe n. p. *pater de subita morte filii celatus est* nagłą śmierć syna ukryto przed ojcem.

UWAGA II. *Posco, flagito* mają też konstrukcję *aliquid ab aliquo*, podobnie jak *postulo* (żądam) *aliquid ab aliquo, peto* (proszę). *Quaero* (pytam) konstruuje się: *aliquid ex (a, de) aliquo*, lub *ex (a, de) aliquo* z pytaniem zawisłym: *quaero ex te ea, quae in schola didiceras* — pytam cię o to, czegoś się w szkole nauczył; *Croesus ex Solome quaesivit, nonne se beatissimum putaret* — K. zapytał Solona, czy go nie uważa za najszczęśliwszego (z ludzi).

§ 400. 1) *Accusativus cum infinitivo* jest to konstrukcja (znana także w dialekcie oskijskim i umbryjskim, w mniejszej mierze w greczyźnie), w której podmiot infinitywu położony jest w akkuzatywie. Acc. cum *infm.* możemy uważać za rodzaj podwójnego akkuz., jeżeli uwzględnimy, że infinityws jest rzeczownikiem słownym. W zdaniu: *consuetudo docet contemnerе dolorem* (przyzwyczajenie uczy gardzić bólem) *infm.* możemy zastąpić rzeczownikiem: *consuetudo docet contemptum doloris* (przyzwyczajenie uczy pogardy dla bólu). Podobnie można pojmować infinityws w zdaniu: *video rosam florere* (widzę kwitnienie róży), przyczem infinityws zachowuje rząd czasownikowy, a z rzeczownikiem tworzy jedno pojęcie, bardziej zwarte niż w zdaniu: *video rosam florentem*. W jęz. polskim mówimy: widzę, iż (że) róża kwitnie, przyczem iż jest acc. sing. neutrum do tematu zaimka wskazującego »i« wzmocnionem partykułą -ż(e). Pierwotnie więc myślano tak: widzę to: róża kwitnie. Taką samą konstrukcję spotykamy w późnej łacinie: *video quod: rosa floret*, boć spójnik *quod* nie jest niczem innym, jak neutr. sing. zaimka względnego, zastępującego w tym wypadku *id quod*. Tak samo zdania przedmiotowe greckie zaczynają się od *ho-ti*, zaimka, mającego funkcje *quod*. Konstrukcję acc. cum *infm.* zna już stara polszczyzna, niezależna od wpływów

lacińskich¹, znają ją i gwary ludowe. W dzisiejszym języku literackim jej się nie używa, ale jeszcze Mickiewicz posługuje się konstrukcją mieszaną, przypominającą *acc. cum infn.*: wiem Witolda, że z wojskami stoi. W starszej polszczyźnie powiedziano: wiem Witolda z wojskami stać. Tak się mówi do Niemceku: ich sehe ihn stehen. W jęz. francuskim spotykamy tę konstrukcję w pewnych zdaniach względnych, po słowach oznaczających: mówić, myśleć: Sphinx, monstre ingénieux que les poètes disent avoir eu le visage d'une femme — Sinks, potwór przemysłny, o którym poeci mówią, że miał twarz kobiety. — Częstsza jest we współczesnym jęz. angielskim: I believed him to be present — sądziłem (go być obecny), że jest obecny.

UWAGA. Konstrukcja podwójnego akkusyatywu nie była jedynym źródłem *accus. cum infn.* W przykładowie *inbet me proficisci* pędzi mnie, abym wyruszył, infinityw należy do przedmiotu (*me*) i wyraża cel; w przykładzie *instaurandum pollicitus est dare se obsecra dare* przysięgę, *dare* jest przedmiotem, ale zachowuje charakter czasownika i określa się bliżej przez *se*. Już tu *acc. cum infn.* zastępuje zdanie przedmiotowe, którego podmiot odpowiada akkusatywowi, a orzeczenie infinitywowi. Zdanie *Caesar dixit Gallos Romanis bellum intulisse* polega na dawniejszej konstrukcji współrzędnej: *C. dixit: Galli Romanis bellum intulerunt*, a ta parataksa (konstr. współrzędna) przeszła w hypotaksę (konstr. podrzędną) pod wpływem podwójnego akkusyatywu przy *verba sentiendi* i *declarandi*: *Clementem victorem declarat; nihil humani a me alienum puto* i pod wpływem zdań o typie *inbet me proficisci*.

2) Używa się tej konstrukcji w łacinie po czasownikach, pozostających w związku z głównymi przejawami życia duchowego: myśleniem i uczuciem, a więc oznaczających

¹ Nie cytujemy przekładów Pisma św., bo tu konstrukcja *acc. cum infn.* naśladowana jest z łaciny.

cych a) spozstrzeganiu, myśleniu i mówieniu (*verba sentiendi, cogitandi, declarandi*): *video* (widzę), *audio* (słyszę), *sento* (czuję), *animadverto* (spozstrzegam); *comperio* (doświadczam), *cognosco* (poznaję), *cogito* (myślę), *puto* (mniemam), *iudico* (sądzę), *credo* (wierzę), *spero* (spodziewam się), *confido* (ufam), *scio* (wiem), *memini* (pamiętam); *dico* (mówię), *nego* (przeczę), *affirmo* (twierdzę), *mittio* (związuję), *narro* (opowiadam), *trado* (przekazuję), *doceo* (pouczam), *declaro* (oświadczam), *demonstro* (pokazuję), *fateor* (przyznaję), *respondeo* (odpowiadam), *polliceor, promitto* (przyrzekam, obiecuję) i t. p. — i po wszystkich wyrażeniach, mających znaczenie podobne, np.: *certiorum factio* (uwiadomiam), *memoriae trado* (przekazuję pamięci), *nuntium affero* (przynoszę wiadomość), *in spem venio* (nabieram nadziei) i t. p.:

Sentimus calere ignem, nivem esse albam, dulces mel (spozstrzegamy zmysłami, że ogień jest gorący, śnieg biały, miód słodki); *non ego dolorem dolorem esse nego, sed cum opprimi dico patientia* (nie przeczę, że ból jest bólem, ale twierdzę, iż go tłumi cierpliwość).

UWAGA. Niektóre z wymienionych *verba sentiendi et declarandi*, użyte w znaczeniu *verba curandi et postulandi* t. j. pożądanія, mają po sobie zdania zamiarowe *ut* (*ne*).

b) po czasownikach oznaczających chęć (*verba voluntatis*): *volo* (chcę), *nolo* (nie chcę), *nolo* (wolać), zwykle o ile podmiot słowa zależnego jest inny, niż podmiot słowa rządzącego (ale i przy tym samym podmiocie): *Epicurus voluptatem summam bonum esse vult* E. chce by rozkosz była najwyższem dobrem; *cupio me clementem esse* pragnę być łagodnym.

UWAGA. Z większym naciskiem wyraża się wolę przez inf. perf.: *hoc factum esse volo* — chcę, żeby mi to było zrobione. — I po *verba volendi* może stać zdanie zamiarowe *ut*.

c) po *inbeo* (rozkazują), *veto* (zabraniam), *sino*, *pactor* (pozwalam), przyrzecem w razie nie wymienienia osoby, której się rozkazuje czy zakazuje, używa się infinitywu *passivi*: *Caesar milites castra munire iussit* (C. wydał rozkaz, aby żołnierze obwarowali obóz = C. rozkazał żołnierzom obwarować obóz); *Caesar pontem rescindi iussit* (C. rozkazał, by most był zburzony); *Germani vinum ad se importari non sinunt* (G. nie pozwalają, do siebie przywozić winą).

UWAGA I. Ale choć osoba jest niewymieniona, spotykamy czasem po *inbeo* i *veto* także *infin. activi*: *dux receptui camere iussit* (wódz kazał trąbić na odwrót).

UWAGA II. Po *inbeo* w znaczeniu »uchwalam« kładzie się zdanie zamiarowe z *ut*.

d) po czasownikach, wyrażających wstruszenie u myślnu (*verba affectuum*): *gaudeo*, *laetor* (cieszę się); *doleo*, *aegre graeviter, moleste* (boleje, narzekam); *indignor* (oburzam się), *queror* (żalę się), *miror* (dziwię się): *gaudeo te valere* (cieszę się, żeś zdrow), *miror te ad me nihil scribere* (dziwię się, że nie do mnie nie piszesz).

UWAGA I. I bez takich *verba affectuum* używa się *acc. cum infm.* jako okrzyku lub pytania: *Te sic verari, sic iacere in lacrimis idque fieri mea culpa!* (żebyś się ty tak dreczył, tak we łzach tonął i to z mojej winy!) — *Tene hoc dicere, tali prudentia praeditum?* (żebyś ty to mówił, zdolny tak rozsądny!).

UWAGA II. Jeżeli się jakiś fakt przedstawia jako powód wstruszenia, używa się zdania pobocznego z *quod*.

e) po wyrażeniach nieosobowych: *apparet* (okazuje się), *constat* (wiadomo), *oportet* (należy), *placet* (podobą się), *praestat* (lepiej jest) i po *esse* z przymiotnikiem lub rzeczownikiem: *aegrum* (słuszne), *iustum* (sprawiedliwe), *utile* (pożyteczne), *manifestum* (jawne), *verum* (prawdziwe) *neccessesse* (konieczne), *opus est* (potrzeba); *fama* (wieść), *spes* (nadzieja),

fas (godzi się), *nefas est* (nie godzi się) i t. d.: *Constat aquam liquidam esse* wiadomo, że woda jest płynem — *znaczy* *ty* *le co: scimus* etc. (wiemy, że); *fama est Romanum a Romano conditam esse* (wieść niesie, że Rzym został założony przez Romulusa) *znaczy* *ty* *le co: fabulantur* etc. (bają, że); *spes est te sanum rediturum esse* (jest nadzieja, że wrócisz zdrowo) = *spero* etc. (spodziewam się, że). I tak wiele tych wyrażeni nieosobowych można zastąpić przez słowa osobowe kate-goryj wymienionych pod a) — e), a przy innych czuje się, że to ludzie mają te efekty, od których zależny jest *accus. cum infm.* Dlatego nie uznajemy tu funkcji podmiotu, spełnianej rzekomo przez *accus. cum infm.*, lecz funkcję przedmiotu.

3. Specjalności tej konstrukcji: a) zaimki osobowe trzeba zawsze tłumaczyć: *Plevique amicos eos potissimum diligunt, ex quibus sperant se maximum fructum esse capuros* (bardzo wielu tych przyjaciół osobliwie kocha, z których spodziewa się osiągnąć największą korzyść); b) zaimki: jego, jej, ich tłumaczy się zawsze przez *sui, sibi, se, suus -a -um*, jeżeli się odnoszą do podmiotu słowa rządzącego: Wódz oświadczył, że go nie smuci jego porażka *dux declaravit sibi suum infortunium minime molestum esse*; c) dla uniknięcia dwuznaczności daje się konstrukcję bierną: Wieść niesie, że nasi zwyciężyli nieprzyjaciół: *fama est hostes a nostris victos esse* (bo *nostris hostes vicisse* byłoby dwuznaczne, jak sławna wyrocznia, dana rzekomo Pyrrhusowi: *Aio te, Aeacida, Romanos vincere posse*);

d) *esse* można opuścić, zwłaszcza po participium: *Te sal-vum cupio* (pragnę, byś był zdrow);

e) zdania porównawcze, należące do *accus. cum infm.*, których orzeczenie jest opuszczone, mają podmiot w *acc.:* *Arivostus respondit se prius in Galliam venisse, quam pol-lum Romanum* — A. odpowiedział, że do Gallji przybył pierwiej niż naród rzymski.

UWAGA. Polskie zdania wtrącone: jak sądzę, jak mówisz i t. d. i wyrażenia przysłówkowe: prawdopodobnie, oczywiście, mojem zdaniem i t. p. tłumaczy się w łacinie zwykle przez czasowniki rządzące: Jutro, jak sądzę, wrócisz do domu: *cras te domum reverturum esse puto*; o tem oczywiście zapomniawsz *id te oblitum esse apparet*. Odwrotnie łacińskie słowa rządzące oddaje się często po polsku przez wymienione zdania wtrącone i przysłówki.

§ 401. *Zamiana accus. cum infin.* na konstrukcję bierną (*nominativus cum infinitivo*). Jeżeli w zdaniu, którego przedmiotem jest *acc. cum inf.*, zamieniamy składnię czynną na bierną, otrzymujemy konstrukcję *nominativus cum infinitivo*. Występuje ona po stronie biernej czasowników, łączonych z *acc. cum infin.*, a wymienionych w § 400, 2 a), b), c), np. *videor, dicor, iubeor*. Jest to składnia osobowa, którą przy *videor* tłumaczy się po polsku przez nieosobową: *videor scribere* (zdaje się, że piszę).

UWAGA. Po polsku tłumaczymy czasowniki rządzące zwykle przez zdania wtrącone lub inne konstrukcje: *hostes victi esse dicuntur, feruntur, traduntur* nieprzyjaciele, jak mówią, zostali pokonani; nieprzyjaciele podobno zostali pokonani; nieprzyjaciele mieli zostać pokonani.

§ 402. *Accusativus exclamativus* (okrzyku) specjalnie łaciński (por. § 400 d. U. w. I.), wyrobił się z *acc.* przedmiotu przez opuszczenie czasownika w rodzaju: »patrzcie, marcie: *o di boni, veni perditam!* O bogowie, wszystko przepadło (na zgnębioną rzecz patrzcie)! — *O me miserum!* O ja nieszczęśliwy! — *O fallacem hominum spem!* O jak zawodna jest ludzka nadzieja! — *Hanc audaciam!* (Patrzcie), co za bezwstydnosć!

§ 403. *Acc. extensionis* (rozciągłości), używany do oznaczenia przestrzeni, czasu i stopnia, styka się z przedmiotem, wywołanym przez czynność (§ 393 c), jak to wynika z zestawienia np. *longam viam ire* — *mille passus ire*;

viam brevem vivere — *breve tempus vivere*. Rozróżnia się tu:

a) **acc. spatii** (odległości): *Sacer mons tria ab urbe milia passuum est* — góra święta jest oddalona od Rzymu 3 tys. kroków (nb. rzeczowniki *spatium* odległość i *intervalum* odstęp kładzie się zawsze w abl.);

b) **acc. temporis** (czasu): *Decem quondam annos Troia oppugnata est* — dziesięć lat niegdyś zdobywano Troję.

UWAGA. Chłopiec dziesięcioletni znaczy: *puer decem annos natus*; *puer decem annorum*; *puer undecimum annum agens*.

c) **acc. gradus** (stopnia) w skosniałych na przysłówki neutrach: *multum, nihil valere* (dużo, nie znacząco) i t. p.

§ 404. **Przymyki łączone z akkuzatywem** w różnych znaczeniach (por. § 155).

1. *ad*, przestrzennie: do: *ad urbem venire* (do miasta przybywać); *ku: regio ad meridiem spectat* (okolica zwrotna jest ku południowi); *przy: oppidum ad montem situm* (miasto przy górze); *pod: pugna ad Cannas commissa* (bitwa pod Kannami); *czasowo: ad vesperum* (do wieczora, pod wieczór); *ad diem certum* (na oznaczony dzień); *ad tempus* (w oznaczonym czasie, przez pewien czas); *ogranicza jąco przy liczbach: finibus ad trecentos* (było nas do trzystu, około trzystu); *ad unum omnes* (wszyscy do jednego); *celowo: ad speciem* (na pozor); *facultatem ad dicendum dare* (dać sposobność do mówienia); *locus ad insidias aptus* (miejsce odpowiednie na zasadzkę); *zgodnie z czem: ad arbitrium* (według mniemania), *ad hunc modum* (w ten sposób), *ad verbum* (do słowa, dosłownie).

UWAGA. Aż do znaczy *usque ad. usque ad castra* (aż do obozu); *usque ad hunc diem* (aż do tego dnia). Przy imionach miast *ad* się opuszcza: *usque Romam veni* (aż do Rzymu jechać); *Ephesum usque* (aż do E.).

2. *apud* **PRZY**: *apud oppidum* (przy mieście); zwykle